

Zamknij oczy I ZOBACZ

Napisal: NICRAM



Patroni:



on|music
duo tworcow z pasja

Zamknij oczy i zobacz

DEMO

„...fantasy, science fiction? A może literatura faktu? Faktu, który został zbadany w innym czasie. W czasie dopiero dla Ciebie nadchodzącym.”

NICRAM



... Większość z nas nie zdaje sobie sprawy z tego, że żyje w jednym z wielu wymiarów. Niestety nie do końca równoległych. W pozostałych nie ma sobowtórów, lecz zupełnie inni ludzie – często wykorzystujący możliwości swojego mózgu o wiele lepiej niż np. mieszkańcy strefy czasowej GMT +01:00. Całą wielowymiarową społeczność łączy ten sam cel i droga, która prowadzi do niego. Czasem jednak trzeba stracić wzrok, żeby najpierw usłyszeć, później zobaczyć to, co dzieje się między wymiarami. A tam dzieje się najwięcej.

To właśnie tam stoczyła się decydująca bitwa o wszystko co jest związane z Życiem, Światłem i Miłością. Nikt o zdrowych zmysłach nie przypuszczał, że tam to się miało stać. Przecież najważniejsze staropisy naszego wymiaru podawały, że między Światłem a Ciemnością jest wielka przepaść, której nie da się pokonać. Nikt też nie przypuszczał, że w Ciemność podąży taka ilość dusz, która zapełni tę otchłań.

Stworzony z nieszczęśników pomost, ułatwi niezliczonym masom wdrapać się po nim, by stanąć u bram Wiecznego Królestwa.

Zanim jednak wielka bitwa stała się zwieńczeniem czasów ostatecznych, na ich początku zaczęły pojawiać się sygnały zapowiadające zmiany, jakich mieliśmy być świadkami. Z czasem sygnały te pojawiały

DEMO



Zamknij oczy i zobacz

DEMO

się tak często, że ludzie przestali zwracać na nie uwagę. Informacje o UFO, sektach, nadprzyrodzonych umiejętnościach, czy tajemniczych zniknięciach nie były już sensacją, a nawet ciekawostką w brukowcach.

Obojętność, to nie tylko cecha, ale również jeden z wielu punktów zwrotnych najnowszej historii życia pod każdą postacią. Pozwoliła na łatwiejsze włamywanie się do naszego wymiaru tym, którzy nie powinni tu przebywać. Nawet jeśli dzięki niektórym z nich szybciej poznaliśmy metody leczenia najcięższych chorób, a nasza technologia rozwinęła się nienaturalnie szybko.

Choć sam zawdzięczałem moją nową umiejętność jednemu z nich, myślę, że nie byliśmy jeszcze gotowi. Nie do końca zgadzam się ze zwrotem: „*wszystko jest dla ludzi*”. Uważam, że do wszystkiego trzeba dojrzeć. Dzięki temu można w pełni wykorzystywać dary i osiągnięcia. Tym bardziej, że wiele z nich ma potężną moc – często autodestrukcyjną.



... Teraz przypominam sobie wiele szczegółów, wówczas nic nie znaczących. Na przykład facet na przystanku, wpatrujący się we mnie z taką siłą, jakby mnie bardzo dobrze znał. Pamiętam, że jego siwa czupryna przypominała fryzurę Einsteina, a śniada cera i jasnoniebieskie oczy, w połączeniu z nienaganną posturą – modela lub sportowca... Ale to jego ubranie powinno przede wszystkim zwracać uwagę, bo nawet na bardzo wyzwoleone modowo czasy było zbyt futurystyczne. Kto jednak w połowie XXI wieku zwracał uwagę na takie szczegóły?(!) Dlatego rzuciłem tylko spojrzenie w jego kierunku i pojechałem dalej, zapominając o „Einsteinie”... jak mi się wtedy wydawało na zawsze.

DEMO

